

Służba we wspólnocie – formacja osobista i wspólnotowa

Gdy zebrał się wielki tłum i z miast przychodzili do Niego, rzekł w przypowieści: „Siewca wyszedł siać ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i zostało podeptane, a ptaki powietrzne wydziobały je. Inne padło na skałę i gdy wzeszło, uschło, bo nie miało wilgoci. Inne znowu padło między ciernie, a ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je. Inne w końcu padło na ziemię żyzną i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny”. Przy tych słowach wołał: „Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!”. Łk 8,4-8

Za formację odpowiedzialny jest każdy. Jest formacja osobista, rodzinna, wspólnotowa i parafialna. Już od wejścia do wspólnoty rozpoczyna się droga formacji, która powinna się rozwijać przez całe życie, pamiętając, że Duch Święty jest głównym inspiratorem formacji. Należy starać się zawsze z Nim współpracować. Mistrzem każdej formacji jest Pan Jezus i żeby przejść każdą formację, trzeba stać się jak dziecko w rękach ojca. Posługiwanie w formacji przypomina obraz siewcy jego trudu oraz pole, jakim jest człowiek czy wspólnota. Pomimo że nie zawsze ziarno pada na dobrą glebę i nie wydaje plonu, nie można się poddawać i rezygnować z dalszego zasiewu – to jest z formacji samego siebie. Zrealizowanie formacji względem samego siebie jest podstawą formowania innych. Od słów „ja chcę być formowany” wszystko się zaczyna. Święty Franciszek swą działalność zaczął od własnego nawrócenia. Bycie uczniem Pana Jezusa, jedynego Mistrza, to formacja modlitwy, pokory i słuchania Boga. Nie da się iść drogą krzyża, gdy zabraknie pokory, uniżenia, spojrzenia na Jezusa, spotkania na tej drodze Maryi oraz ludzi, którzy idą tak, jak ja i ty. Człowiek jest dzierżawcą ziemi i wspólnoty. Stąd potrzeba słuchania najpierw Boga, potem ludzi. Formacja franciszkańska oparta jest na Ewangelii, regule i przykładzie życia św. Franciszka. Mamy również przykład życia świętości jego braci oraz świętych tercjarzy, którzy byli jego uczniami, ale nad to wszystko są jeszcze głębsze ślady, które zostawia nam Jezus. Jeśli nie potrafi się iść tymi śladami, to nie odczyta się natchnień Ducha Świętego, które zostawia w naszym sercu. Nie odczyta się ewangelii swojego życia, pisaną przez Niego. Najpełniejsza formacja to: JEZUS i JA; JA i JEZUS. Zaczyna się ona od spotkania ze sobą, by spotkać Jezusa i z Jezusem, aby spotkać prawdziwego siebie. Spotkaj Jezusa, a spotkasz w Nim siebie; spotkaj siebie, a spotkasz Jezusa w sobie. W naszym sumieniu Bóg objawia wszelki zamysł, nad którym trzeba nieustannie pracować. Jak pracować, podaje nam reguła. Franciszkanie świeccy, pierwotnie nazywani „braćmi i siostrami od pokuty”, zaangażowani w naśladowanie przykładu i nauk Chrystusa, powinni żyć w duchu ciągłego nawracania się i mają obowiązek osobistego i nieustannego studiowania Ewangelii i Pisma Świętego. Środkami do pielęgnowania powołania franciszkańskiego – indywidualnie i we wspólnocie – są: słuchanie słowa Bożego, rewizja życia, skupienie duchowe, sakrament pojednania, nabożeństwa pokutne, pomoc doradcy duchowego. Duchowość franciszkanina świeckiego jest raczej sposobem życia skoncentrowanym na osobie Jezusa Chrystusa i Jego naśladowaniu niż szczegółowym programem, który należy realizować (por. Reg II,4-5.7; KG art. 9,1). Formator – mistrz, osoba odpowiedzialna za formację, sprawia, że uczeń staje się mistrzem. Skutecznym znakiem autentyczności odpowiedzialnego za formację jest owocność jego nauczania i przykładu. Można to zobaczyć na przykładzie pierwszych braci św. Franciszka, najpierw gotowych żyć jak on i potwierdzać jego nauczanie, a potem spisujących jego

słowa jako mędrca. Wychowanek uczy się w obecności mistrza. On zna sprawy, rozumie i umie więcej, a dzięki temu staje się wzorem do naśladowania. Czasem obecność nie wystarcza i wtedy mistrz staje się nauczycielem, to znaczy zaczyna nauczać przez udzielanie rad, napomnień, i wskazówek. Formator - osoba do spraw formacji uczy słuchania Boga, wewnętrznego wyciszenia siebie i członków wspólnoty. Milczenie w życiu św. Franciszka i św. Klary jest uprzywilejowaną czasoprzestrzenią, w której przemawia Bóg. Milczenie jest sposobem dążenia do tego, by Chrystus zamieszkał w nim i uczynił je swoim; jest to milczenie miłości, kiedy Bóg staje się wszystkim i pozostaje tylko miłość. Jezus przeżył to ogromne milczenie własnego JA w oddaniu się Ojcu, ogołocił samego siebie, ponieważ w Jego sercu było miejsce całkowicie wypełnione przez Jego wolę. Również dla św. Franciszka milczenie jest milczeniem JA, po to, aby Chrystus w nim żył, modlił się i działał. Jego milczenie było bezwarunkowym posłuszeństwem. Franciszek zachęcał swoich braci do milczenia wobec prowokacji, upokorzeń, próżnej chwały, która niszczy skarb świętości. To milczenie wobec tajemnicy swego brata, ono uczy słuchania i wysłuchiwania. Człowiek chce być słuchany i wysłuchany przez Boga. Jest to jego wewnętrzna relacja z Bogiem, w której Bóg oczekuje tego samego. Uczmy się wzajemnego słuchania bliźnich, co mają nam do przekazania; uczmy się wysłuchiwania i działania, bo słuchanie a wysłuchanie to dwa różne słowa. Różnica pomiędzy słuchaniem a wysłuchaniem jest taka, że „słucha... i tylko tyle”; jak wysłuchuje, to „słucha i czyni”. W wspólnotce są osoby wyznaczone które przeszły odpowiednią formację które towarzyszą członkom wspólnoty na drodze ich życia oraz formacji, z porażkami i sukcesami. To ich droga życia, kręta czy prosta, droga formacji, jaką przygotował dla nich Jezus. Franciszkanie świeccy niech starają się naśladować napomnienie świętego, aby ponad wszystko pragnąć osiągnąć Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem (2 Reg 10,8; por. KG art. 11). Tylko tak darowana wolność jest skarbem we wspólnotce, bo tylko człowiek wolny w sobie razem z Jezusem może stać komunią jedności we wspólnotce. Taka osoba łatwiej dzieli się sobą, swoimi darami i talentami, które otrzymała od Boga. Człowiek żyjący w wolności nie odczuwa, że od niego się wymaga, nie boi się pokonywać przeszkód, działa i podejmuje decyzje; przedstawia również swoje propozycje, czując się przy tym bezpieczny i akceptowany. Nie jest to droga szeroko pojętego indywidualizmu, gdzie liczy się tylko on, który tylko sam jest zaangażowany w dzieło bez braci i siostr we wspólnotce, nie jest to również droga nadmiernej aktywności i zadań. Nadmierny aktywizm uniemożliwia znalezienie czasu na wspólne spotkania, bez których nie ma prawdziwej wspólnoty. Nie jest to droga łatwa; każdy na tej drodze ma zauważyć obok siebie drugiego człowieka, któremu chce służyć. Święty Franciszek mówił: I gdy Pan zlecił mi troskę o braci, nikt mi nie wskazywał, co mam czynić, lecz sam Najwyższy objawił mi, że powinienem żyć według Ewangelii świętej. I ja kazałem to spisać w niewielu prostych słowach, i Ojciec święty potwierdził mi (Testament 14). Nam również zlecił troskę o braci i siostry we wspólnotce. Mówimy tu również o miłości, jaką Bóg ma do każdego człowieka. Bycie we wspólnotce jest również służbą dla bliźniego. Duch Święty sprawia, że jesteśmy ubogaceni szczególnymi darami i taskami uzdalniającymi nas do różnych posług dla dobra wspólnego (por. 1 Kor 12,4-11). . Na zakończenie fragment z listu św. Franciszka do wiernych: „O, jak świętą i jak cenną jest rzeczą mieć tak miłego, pokornego, darzącego pokojem, słodkiego, godnego miłości i ponad wszystko upragnionego brata i takiego syna: Pana naszego Jezusa Chrystusa, który życie oddał za owce swoje i modlił się do Ojca mówiąc: Ojciec Święty,

zachowaj w ImięTwojetych (J 17,11), których Mi dałeś na świecie; Twoimi byli i dałeś Mi ich (por. J 17,6). I słowa, które M i dałeś, dałem im; a oni przyjęli i prawdziwie uwierzyli, że od Ciebie wyszedłem poznali, że Ty Mnie posłałeś (por. J 17,8). Proszę za nimi, a nie za światem (por. J 17,9). Pobłogosław i uświęć (por. J 17,17), i za nich samego siebie poświęcam w ofierze (J 17,19). Nie tylko za nimi proszę, ale za tymi, którzy dzięki ich słowu uwierzą we Mnie (por. J 17,20), aby byli uświęceni w jedności (por. J 17,23), jak i My (J 17,11). I chcę, Ojcze, aby i oni byli z Mną tam, gdzie Ja jestem, żeby oglądali chwałę moją (por. J 17,24) w królestwie Twoim (Mt 20,21). Amen” (1 LW 13-19).

Wspomnę o sekcjach istniejących w FZŚ: – Charytatywna – najbardziej znana forma apostołatu tercjarskiego, która przejawia się w opiece na chorymi, fundowaniu posiłków, pomocy materialnej ubogim oraz pomocy moralnej; w pierwszej kolejności ma się na uwadze członków FZŚ. – Unia Misyjna – to organizowanie pomocy materialnej dla misjonarzy i misji, rozpowszechnianie idei misyjnej oraz modlitwa za misje. – Apostolat modlitwy Opiekun Duchowy – polegający na modlitwie za braci i zakonów w naszym regionie, czyli Prowincji Wniebowzięcia NMP. Brat lub siostra FZŚ podejmuje dowolną modlitwę i czas, jaki chce ofiarować za danego ojca lub brata, którego otrzymuje przy wpisie do księgi modlitw FZŚ. – Apostolat przykładu – świadectwo życia chrześcijańskiego i franciszkańskiego jest wezwaniem rzuconym dzisiejszemu światu. – Apostolat dobrego słowa – apostołstwo słowa pisanego, rozpowszechnienie prasy i dobrej książki

DK